

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 16 marca 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Działacze „do wszystkiego”.

Ostatnie zajścia i nieporozumienia, wynikiem w łonie instytucji miejskich w Warszawie, zwróciły uwagę na zakorzeniony u nas, a szkodliwy, jak się przekonano, zwyczaj obejmowania przez jedne i te same osoby rozmaitych stanowisk w przeróżnych instytucjach społecznych.

Rozpanoszony ten zwyczaj doprowadza do tego, że niewielka grupka, dobrze sobie znana, kieruje wieloma sprawami, obejmującymi interesy szerokiej warstw społecznej.

Przy otwieraniu nowych instytucji też sama historia się powtarza: jeden lub kilku inicjatorów przepychają do zarządu swoich kolegów z innej instytucji, i tak ustawicznie.

Zwróciło to uwagę, że na wszelkich zebraniach i posiedzeniach widzi się jedne i te same twarze, we wszystkich prawie instytucjach i stowarzyszeniach społecznych, posiadających często zupełnie odmienny charakter i zakres działań. Związani „wybrańcy” biegają z posiedzenia na posiedzenie i zmuszeni są objąć w swe ramiona liczne sprawy dziesiątki instytucji.

Nazwano ich „cierpiętnikami”, którzy bowiem nie współczują, słysząc ich żale na przeciążenie pracą, wypowiedziane w celu wywołania u słuchacza zadziwienia i szacunku dla ich nadludzkiej, zaiste, energii.

Jednak wpływem pracy w takich warunkach jest wkradający się nieład, ponieważ trudne, ażeby niewielkie grono gorliwych, być może, obywateli zdołało pamiętać o wszystkich sprawach i przystąpić do nich z rzeźwym i chętnym umysłem.

Oni jednak, choć widzą, że nie podążają sumiennemu wykonaniu zbyt licznych działań, nie ustają w przyjmowaniu coraz to innych godności. Tymczasem praca społeczna ustawicznie szwankuje, prowadzi się ją sposobem biurokratycznym, co się niby nazywa rutyną, rozmaite zamierzenia odłazią się na przyszłość lub załatwia częściowo.

Wreszcie „niestrudzeni” działacze owi patrzą z niechęcią, że utalentowana, na uczestnictwo w instytucji nowych ludzi, mogących ujawnić swe uzdolnienia i wprowadzić tak niepożądane innowacje.

Oto są zwycięże przedstawione skutki zmobilizowania pracy społecznej w wielu instytucjach przez grupkę „swoich”.

Ale obok tych skutków są i znacznie gorsze, bo działacze tego pokroju przyzwyczajają się do faworyzowania „swoich ludzi”, którym oddają korzystne stanowiska, nie wnikając w ich uzdolnienia, jak to się wykazało ostatnio w niektórych instytucjach obywatelskich w Warszawie.

Wytworem tego ubiegania się o wielką kolekcję różnych tytułów honorowych są tacy manjacy, jak np. pewien „prezes”, o którym opowiadają, że własnym nakładem wydał ustawę założonego przez siebie towarzystwa, a na okładce kazał wydrukować wszystkie swoje tytuły.

Działacze „do wszystkiego” nawiązują smutną myśl o braku w społeczeństwie naszym ludzi do energicznej i starannej pracy społecznej.

Wzmoczone w ostatnich latach tempo zainteresowań społecznych i zwiększony ruch stowarzyszeniowy wpłynął na znaczne powiększenie szeregów ludzi, którzy z oddaniem się uzdolnieniem mogliby wziąć energiczny udział w pracy społecznej i objąć stanowiska odpowiednie, na których mogliby ujawnić sporo inicjatywy i sumiennosci.

„Działacze do wszystkiego” tamują jednak dostęp do pracy tym młodym i dzielnym siłom.

— Precz z zmonopolizowaniem stanowisk społecznych przez zamknięte grupki „działaczy do wszystkiego!” — ten okrzyk rozlega się z pomiędzy różnych warstw społeczeństwa, które przekonano się, jak nie-normalnymi są powyższe warunki pracy społecznej.

Jednym ze środków przeciwdziałających skupianiu się kilku mandatów w jednej osobie będzie ten, aby do statutowych wszystkich zrzeszeń wprowadzić specjalny paragraf, ograniczający ilość mandatów, zarówno w danej instytucji, jak i w innych dla tej samej osoby. Będzie to dogodne zarówno dla jednostki, jak i dla społeczeństwa.

Następnie wartoby już raz skończyć z tą znaną u nas biernością przy wyborach stowarzyszeniowych, gdzie wystarczy zwykle, jeżeli prezes dawnego zarządu proponuje tych a tych kandydatów, ażeby większość zgromadzenia nie namyślając się pośpiesznie decydowała wybór.

E. K.

Z Rosją czy przeciw Rosji?

Granica celna.

Jeden z autorów książki p. t. Z Rosją czy przeciw Rosji, p. Henryk Tennenbaum, słusznie dowodzi, że ewent. granica celna i, co za tem idzie, dogodny traktat z Rosją są jedynie wskazane i pożądane dla państwowych interesów Polski.

Interesy te obejmują zarówno rolnictwo, jak przemysł i handel.

Ostatnie dziesięciolecie rozwoju rolnictwa w Królestwie (patrz: Wojna europejska a życie ekonomiczne ziem polskich—Stanisława Koszutskiego) wykazały i wydatnie podniesienie ogólnej wartości produkcji rolnej (w r. 1892 około 300, dziś około 600 mil. rubli rocznie) i znaczne a stałe podwyższenie dochodowości gospodarstw rolnych dzięki tworzeniu kooperatyw, towarzystw rolniczych, syndykatów, spółek rolnych i włościańskich kółek rolniczych. Zabiegi te i wysiłki tembardziej podkreślić należy, że ustawodawstwo rosyjskie celne i kolejowe w dziedzinie rolnictwa jak gdyby specjalnie zmierzało ku tamowaniu wszelkich objawów rozwoju. Pamiętamy dobrze, jak wielkie transporty maki rosyjskiej zalewały wprost nasz rynek, z gubnie oddziaływując na naszą gospodarkę rolną.

Dane dotyczące rozwoju przemysłu za lata pomiędzy 1901—1910

wskazują, że wartość produkcji w przemyśle włóknistym podniosła się z 234 do 341 mil. rubli, w górnictwo-hutniczym wraz z mechanicznym i metalowym ze 115 do 170, w spożywczym z 70 do 154, a w całym przemyśle fabrycznym i górnictwem z 508 do 860 mil. rubli.

Lecz i tutaj, jak w rolnictwie, polityka celna rosyjska włączała naszą wytwórczość w ramy dosyć ograniczone i pospolite. Zabiegając o stworzenie produkcji masowych, ustanawiała, w interesie Rosji, dla Królestwa wręcz szkodliwe, wysokie cła od surowców i pół produktów i w ten sposób podnosiła koszty wytwórcze wyrobów technicznie doskonałych.

Ta ujemna dla naszego przemysłu polityka miała na celu zamknięcie niejako automatyczne rynków zagranicznych, a narzucenie rynku rosyjskiego.

Ostatecznie, powiada p. T., wywołimy przeważnie tylko to, czego wskutek wadliwej polityki celnej, komunikacyjnej i municypalnej sami nie potrzebujemy, t. j. wyroby przeważnie wartości średniej.

Z chwilą zamknięcia granicy naszej od wschodu, nasz przemysł musi oprzeć się o solidny rynek wewnętrzny (jak solidny był rynek rosyjski, wymownie świadczą portfele weksli protestowanych na Cesarstwo w bankach lub u hurtowników warszawskich), wyspecjalizować się w kilku działach wytwórczości precyzyjnej i wystąpić na rynki zagraniczne.

W każdym razie conajmniej połowa wytwórczości przemysłu polskiego znalazłaby zbyt w kraju.

Handel towarowy z Rosją wprawdzie był wielce ożywiony, polegał on jednak na dostarczaniu towarów obcych, był sztucznie potęgowany dzięki wielkiej ilości komiwojażerów, którzy sprowadzali tańsze wyroby z zagranicy i formalnie zamykali rynek rosyjski, bez względu na jego potrzeby i wypłacalność. Jak z gubnie handel taki oddziaływał na nasze stosunki kredytowe, również zaświadczyć mogą portfele weksli protestowanych w naszych instytucjach kredytowych. Padły ofiarą również i firmy zagraniczne, nieopatrznie powierzając swe towary w ręce „rycerzy” handlu, dbających tylko o duży obrót i swoją przewagę.

(Kurjer Polski)

Al. Mor.

Wokół wojny.

Przemówienie Tennanta.

„Berliner Tageblatt” donosi z Rotterdamu: Przy rozważaniu budżetu wojennego w Izbie niższej, Tennant oznajmił, że niepożądanym jest podawanie liczby sił wojskowych, lub wymienianie wojsk czynnych na różnych widowiskach wojny. Mówca wychwalał wzorową dyscyplinę armji, zaznaczając, że na wyćwiczenie jej zużyto bardzo niewiele czasu. Na skutek agitacji lorda Derby w ciągu czterech dni zgłosiło się milion rekrutów. Tennant powiedział

dalej, że awiatyce rząd przypisuje bardzo wielkie znaczenie. Nie wolno mu jednak zdradzać szczegółów. — Przygotowaną dostateczną liczbę dział ochronnych, a obrona Londynu jest już zupełnie ukończona, to samo można powiedzieć o prowincjach. Fabrykację samolotów należy uważać na najzupełniej wystarczającą. Pilotów wykształcono tylu, ilu w sierpniu 1914 zdołano zmobilizować dla całego wojska. Liczby te w w krótkim czasie pomnożą się znacznie. Tennant wyraził następnie wielkie uznanie dla wojsk terytorjalnych. Wojska te złożyły dowody wielkiej sprawności.

Straty w personelu lekarskim.

Niemieckie źródła oficjalne podają następujące dane, dotyczące strat w personelu lekarskim na wojnie. Ogólna liczba zabitych, zmarłych, rannych, wziętych do niewoli i zaginionych lekarzy wynosi przeszło 1200. Z liczby tej 265 lekarzy zginęło na polu bitwy 130 zmarło wskutek choroby, 126 rannych jest 411 lekarzy, ciężko rannych 148, do niewoli dostało się 156 zginęło zaś 121. (es).

Jeńcy w Niemczech.

Biuro Wolffa donosi: W memorjale urzędowym, złożonym parlamentowi Rzeszy w sprawie środków, zarządzonych przez Radę Związkową z powodu wojny, wyszczególniono również dane, dotyczące zatrudnienia jeńców w Niemczech. Obecnie przy robotach publicznych pracuje 86,000 jeńców, na roli 339,000, w przemyśle 224,000, ogółem tedy 669,000 jeńców wojennych. Liczby te dotyczą jedynie terenu krajowego, znajdującego się pod zarządem pruskim. Na terenie etapowym niezależnie od tego pracuje jeszcze niespełna ćwierć miliona jeńców wojennych, przy robotach budowlanych, uprawie roli i t. p.

Dania—Polsce.

Składek na nędzę wojenną w Polsce zebrano dotąd w Danji, według „Berl. Tidende”, przeszło 18 tysięcy koron duńskich. W tych dniach zamierza komitet duński przesłać pierwszą ratę do Komitetu głównego w Szwajcarii z życzeniem, aby udzielono pomocy w równej mierze „rosyjskim, niemieckim i austriackim poddanym, oraz by żydów uwzględniono tak samo, jak protestantów i katolików. Przewodniczącym komitetu jest biskup Ostefeld, zastępcą przewodniczącym profesor Ellinger, skarbnikiem dyrektor „Privatbanken”, C. C. Clausen.

Dla zebrania dalszych środków na rzecz ofiar w Polsce osobny komitet urzęduje w dniu 7 marca wieczornicę w gmachu koncertowym Old Fellow-Palace w Kopenhadze. Słowo wstępne wypowie Jerzy Brandes, a resztę programu wypełnią piosenki muzyczne i wokalne kompozytorów; zakończenie programu stanowić będzie polonez, w którym wystąpi także tancerka rosyjska, pani Corti, znana już w Kopenhadze z występu w roli Fonelli w „Niemej z Portici” na scenie Teatru królewskiego.

O Polityce Polskiej w Dumie.

Wychodzący w Piotrogr. „Sztandar” pisze: „Półurzędowa gazeta Koła Polskiego w Piotrogradzie („Gazeta Polska”) zamieściła na swych łamach szereg komentarzy do polityki posłów polskich w Dumie. Oto jedno z tych wyjaśnień miarodajnych: „Na mowę Szabeki w Radzie państwa nie należy zapatrywać się jako na deklarację Koła Polskiego, gdyż deklarację taką złożyłby niewątpliwie prezes Koła, hr. Wielopolski. Mowa ta jest prywatnym wystąpieniem posła Szabeki.” Wyjaśnienie mniej więcej tej samej treści — pisze „Sztandar” — było ogłoszone po mowie ś. p. posła Dymyzy, wygłoszonej po sejsji poprzedniej. Jest w tam pewna niezaprzeczona uczciwość i odzeganie się od wszystkiego, co wychodzi poza banalną i kompromitującą starzyzną oficjalnych wystąpień Koła Polskiego. Ciekawe, że wobec tego monopol do przemówień „w imieniu narodu polskiego” zostaje własnością wyjątkową — w Radzie państwa hr. Wielopolskiego — w Dumie zaś posła Harusewicza. Wszyscy inni polacy mówią „prywatnie”; ci dwaj tylko przemawiają w imieniu narodu”. (WAT.)

Kronika

— (r) Zebranie Rady Miejskiej.

Ogólne zebranie Rady Miejskiej wyznaczono na wtorek, 21 b. m. Na porządek dzienny wniesiono: zatwierdzenie budżetu na rok 1916-7, wybór członka Delegacji Szkolnej na miejsce, wakujące po prof. Garlickim, wydzierżawienie placów miejskich, przyznanie zasiłku zakładowi w „Kochanówce”, oraz zatwierdzenie projektu o wprowadzeniu podatku od towarów, przywożonych do Łodzi kolejami.

— (r) Handel zbożem i mąką.

Wczoraj odbyło się zebranie członków sekcji kupców, handlujących zbożem i mąką, istniejącej przy Stow. Fabrykantów i Kupców m. Łodzi. Wobec tego, że jak sądzi członkowie sekcji, mogą być wydane różne koncesje dla handlujących zbożem i mąką, to, ażeby być na to przygotowanym, postanowiono zebrać fundusz w sumie 100,000 rb. Dla uskutecznienia tego wybrano komisję, składającą się z 5-ciu członków sekcji.

— (r) Ziemiaki dla zagonków.

Prezes Komitetu Rozdziału zagonków został zawiadomiony przez Delegację Zaprowiantowania Miasta, że dla sadzenia na zagonkach będzie wyznaczona pewna ilość ziemniaków.

— (r) T. K. O.

IV-ta wypożyczalnia książek T. K. O. (Zgierska 15) przyjmuje w środy od 5—7-ej i w niedziele od 10—12, zapisy na wykłady p. A. Koziołkiewiczówny z literatury polskiej.

Wykłady odbywać się będą w lokalu wypożyczalni.

— (ko) Z Komisji badania studzien.

Z dniem 1-go kwietnia czynności komisji do badania studzien zostaną zamknięte. Sprawami badania studzien zajmować się będą nadal tylko dwaj urzędnicy wydziału budowlanego wraz z dwoma technikami.

— (a) Więcej rozwagi.

Jest rzeczą stwierdzoną, iż psychologia tłumy różni się zupełnie od psychologii jednostki i posiada szereg swoistych przejawów.

Człowiek, wzięty pojedynczo, trudniej podlega wielu psychozom, np. panice, której ulega pomimowoli, znajdując się w liczniejszym tłumie. Dość smutne objawy psychozy tłumy notuje obecnie kronika Pogotowia w wypadkach ścisłu panicznego, stosowanego bez żadnej przyczyny w „ogonkach” tłumów, wystających przy sprzedaży chleba i kartofli.

Tego rodzaju wypadki mogą być rozprasane zapomocą sugestji przez kilka przytomniejszych osób, które energicznym nawoływaniem ludzi do porządku i nie przepychania się, mogą powstrzymać panikę lawinę ścisłu.

Dla uniknięcia zatem na przyszłość podobnego rodzaju smutnych

wypadków nawołujemy publiczność do zachowywania w „ogonkach” jak największej równowagi umysłu i zapobiegania we wszelki możliwy sposób powstaniu tłoku i ścisłu.

— (a) Nowy rodzaj szantażu.

Stwierdzono, iż pod miano członków milicji sanitarnej „Ligi zwalczania chorób zakaźnych przy Stow. „Pomoc” podszywają się pewne jednostki, które noszą bezprawnie opaski ze znacznikiem Ligi, naturalnie sfalszowane.

Obchodzą oni domy i mieszkania w dzielnicach żydowskich, rzekomo dla skontrolowania stanu sanitarnego mieszkań.

Gdy znajdują w mieszkaniu brudy, wtedy grożą nakładaniem wielkich kar i wymuszają łapówki.

Przed tymi szantażystami ostrzegamy publiczność, która powinna zażądać od każdego kontrolera służby sanitarnej, czy członka Ligi zwalczania chorób zakaźnych, okazała legitymacji osobistej.

— (r) Osobiste.

Miejsce zmarłego lekarza dzielnicowego, d-ra Gerszuniego objął tymczasowo lekarz w dzielnicy dr. Jelszański.

— (a) O prawo własności autorskiej.

Pewna firma księgarsko-wydawnicza podjęła kroki na razie w sposób polubowny, przeciwko pewnemu łodzianinowi w obronie praw autorskich przy wydawaniu nowych podręczników szkolnych w języku polskim.

— (r) Odczyt o tyfusie.

Staraniem T. K. O. w niedzielę dn. 19 b. m. o godz. 3 i pół po poł., w sali jadalnej fabryki L. Geyera (Piotrkowska № 295) odbędzie się odczyt d-ra Mieczysława Kaufmana o tyfusie, jego przyczynach, zapobieganiu i leczeniu.

— (r) Burza.

Po kilku dniach jasnych i ciepłych wczoraj pod wieczór niebo zaczęło pokrywać się chmurami, a około godziny 7 zachodni skraj widnokręgu zalewały raz po raz oślepiające błyskawice i z tej też strony dochodziły odgłosy dalekiego grzmotu. Burza szczyła się w znacznej odległości.

Grzmoty o tak wczesnej porze, to najpewniejszy dowód rychłej wiosny.

— (ko) Z Komitetu tanich kuchni.

Przy ul. Piotrkowskiej № 203 otwarta została składnica mąki dla tanich kuchni Komitetu t. k. przy Delegacji n. p. b.

Składnica otwarta jest codziennie od 9 rano do 1 po południu.

— (ko) Nowa tania kuchnia dla dzieci.

Przy ul. Polnej № 9 na Kozłach w przyszłym tygodniu otwarta zostanie przez związek zawodowy robotników pluszowych nowa tania kuchnia dla dzieci. Kuchnia wydadac będzie do tysiąca obiadów dziennie.

— (r) Sprzedaż mąki.

Centrala Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki otworzyła szósty tani sklep detalicznej sprzedaży mąki, przy ul. Pańskiej 2.

— (r) Pierwsza pralnia bezpłatna.

W przyszłym tygodniu Liga do zwalczania chorób zakaźnych przy Tow. „Pomoc” otwiera pierwszą bezpłatną pralnię ludową dla ludności ubogiej, przy ulicy Drebnowskiej 19.

— (a) Z tramwajów dojazdowych.

Na stacjach i remizach sieci tramwajów dojazdowych podmiejskich wydawane było dotychczas mydło dla mycia rąk przez maszynistów, konduktorów i innych pracowników. Obecnie ze względów oszczędnościowych wydawanie mydła cofnięto.

— „Quo Vadis” na Bibliotekę przy „Pracy”.

Dyrekcja teatru „Luna” — znana pod względem urozmaicenia i umiejętnej doboru programu, wystawia arcydzieło wszechświatowej sławy „Quo Vadis” H. Sienkiewicza. Jeden dzień tego przedstawienia — mianowicie poniedziałek 20 b. m. — Dyrekcja „Luny” odstąpiła z poważnym udziałem Biblioteki przy robotniczym stow. „Praca” Dochód z poniedziałkowego przedstawienia użyty będzie na powiększenie księżnicy.

Mamy niepołączoną nadzieję, iż wzniosły cel i głęboka treść sztuki zgrupują w ten dzień licznie naszą publiczność, ofiarną na cele oświatowe.

Bilety można nabywać już od dziś — codziennie w lokalu „Pracy”; w dniu poprzednim od godz. 6 do 8-ej wieczorem, w niedzielę od 2-giej do 4-tej po południu, w dzień przedstawienia zaś — w kasie teatru „Luna” od godz. 3-ej po południu.

Wypadki i kradzieże:

— (a) Wielka kradzież.

Przy ul. Kościelnej 6 w nowych halach targowych banda włamywaczy przebiła od strony ogrodu parafji Nawiedzenia Najśw. Marii Panny mur i przedostała się tą drogą do sklepu z manufakturą Dąbka i Aronowicza.

Włodzieje ogołocili cały sklep, zabierając za kilka tysięcy rubli towarów lokalnych manufaktur.

Po drodze z kapieli z pod oka nauczycielki zaginęła bez wieści 8-letnia uczennica, Honorata Kielak, zamieszkała przy ul. Wodnej 24.

Ze związków i stowarzyszeń.

× (a) Stow. Nauczycieli Chrześcjan w Łodzi

stale się rozwija. Liczba członków, wynosząca przed wojną około pół setki osób, obecnie wzrosła do czterystu kilkudziesięciu. W kierunku samokształcenia zarząd Stow. rozwinął ożywioną działalność przez prowadzenie co sobota czytanek dla nauczycieli z zakresu metodyki nauczania.

W szerszym zakresie działalność oświatową członkowie Stow. prowadzą w Stow. „Wiedza”.

× (a) Z żyd. Tow. popierania uprawy roli.

Zarząd gminy żydowskiej zafiarował żyd. Towarzystwu popierania uprawy roli 15 morgów ziemi dla uprawy i doświadczeń, pod warunkiem zwrotu na korzyść gminy 50 pr. zysku z plonów. Jakże wyda ta ziemia, Pierwszy kurs teoretyczny, poświęcony uprawie roli, już się rozpoczął, zapisało się z górą 30 słuchaczy.

Za dwa tygodnie rozpoczną się kursa praktyczne na roli.

Z Warszawy.

:: O Radę Miejską.

Komitet Obywatelski m. Warszawy postanowił poddać się opinii publicznej i starać się o Radę Miejską z wyboru.

Stanowisko swoje Komitet uzasadnia, jak następuje:

Przedłużający się stan przejściowy, w którym znajduje się Warszawa, i zwiększające się z dniem każdym trudności rozstrzygnięcia spraw, dotyczących miljonowej ludności miejskiej, zniewoliły Komitet Obywatelski m. Warszawy do rozważenia sprawy, czy jest właściwe, aby organizacja dotychczasowa, utworzona w chwilach krytycznych dla akcji racjonalnej, niezabudowanej wobec rozgrywających się wypadków w kraju, w dalszym ciągu stała u steru spraw społecznych, miejskich i czy nie byłoby właściwe, aby już obecnie przejść do warunków normalniejszych przez powołanie Rady Miejskiej miasta stołecznego Warszawy drogą wyborów.

Komitet Obywatelski m. Warszawy uważa za zawsze konieczność, aby ster spraw miejskich znajdował się w rękach ludzi, powołanych z wyboru i, jeżeli podjął się sam tych czynności, to jedynie zmuszony nagłością wypadków dziejowych, uniemożliwiających dokonywanie wyborów z łona społeczeństwa.

Obecnie Komitet Obywatelski m. Warszawy na posiedzeniu w dn. 9 b. m. postanowił zwrócić się do władz okupacyjnych z oświadczeniem, iż sprawy zarządu miasta należałoby przekazać Radzie Miejskiej, powołanej drogą publicznych wyborów.

Komisja do reorganizacji Komitetu Obywatelskiego zaprosiła na dziś przedstawicieli 19 instytucji społecznych, którym ma przedstawić swoje zapatrywania na zamierzoną reorganizację K. O. st. m. Warszawy i którym przedłoży odpowiednie wnioski.

:: W sprawie przyłączenia przedmieść

na posiedzeniu Kom. Ob. rozważano przede wszystkim projektowane granice rozszerzonej Warszawy, a następnie przepisy regulacyjne dla miasta, na zasadzie których gminy podmiejskie mogą być przyłączone do miasta.

:: Reorganizacja lombardów oraz biur pośrednictwa pracy będzie przeprowadzona przez milicję miejską w celu rozciągnięcia nad niemi ścisłej kontroli.

:: Echa wiecu „drożynianego”

W ubiegłą niedzielę odbył się w Warszawie wiec robotniczy w sprawie drożyny. Jak donoszą pisma warszawskie poświęcono jednak drożynie stosunkowo niewiele uwagi, zajmowano się natomiast różnorodnymi sprawami politycznymi. Za „Kurjerem Polskim” podajemy streszczenie mowy p. Lucjana Rudnickiego.

P. Rudnicki nie sili się na powagę, wali prosto z mostu. Główne niebezpieczeństwo dla proletariatu polskiego widzi w głośnych obecnie projektach utworzenia wielkiej armii polskiej za zgodą państw centralnych. „Zapna was w żołnierskie mundury”. „Cóż z tego, że niejednen

z naszych towarzyszy plunął na dżinsie nasze zabiegi, zbrzydził sobie trapiący nas głód i poszedł w szeregi legjonów? Ja wolę na ulicy ginać, niż w peiul”. Akord końcowy będzie kiedyś wielka siła robotnicza, ona zwycięży. Rzęście oklaski.

Jeden z mówców zaczyna przemawiać w żargonie. Sala protestuje. „Nie rozumiemy” — przerywają go kilkakrotnie mówcy. Wiele osób wychodzi. Ale przedstawiciele Rady Związkowej interwenjują: „Tu niema sporów narodowych, wszystkie języki mają u nas równe prawa”. I mówca żargonowy zaczyna na nowo.

:: Zapomogi dla rezerwistek.

Starania rezerwistek o podwyższenie normy zapomogowej do 6 rb. miesięcznie nie mogą być uwzględnione ze względu na stan funduszu miasta i konieczność przychodzenia z pomocą coraz większej liczbie mieszkańców.

Z prowincji

Δ Z Piotrkowa.

Władze miejskie zebrały szczegółowe dane o szkolnictwie w Piotrkowie. Na zasadzie tych danych stwierdzono, że w szkołach miejskich uczy się ogółem 2,447 dzieci, w tej liczbie 1710 dzieci chrześcjan i 737 żydów.

Generał-gubernator austriackiej okupacji Królestwa Polskiego zalegałizował ustawę nowo założonego Towarzystwa Oświatowego w Piotrkowie pod nazwą „Macierz Polska” które ma za zadanie otwieranie i utrzymywanie szkół w całym okręgu okupacji austriackiej.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

— Próby z głośnie sztuki historycznej Lucjana Rydla „Zygmunt August” (Złoty wiek) dobiegają końca.

Dyrekcja dokłada wszelkich starań, by dzieło znakomitego autora ukazać publiczności w odpowiedniej szacie, reżyserja zaś i zespół artystyczny oddają się pracy z całym pietyzmem.

Wystawa szalkowicie nowa oraz wspaniałe kostiumy wedle oryginalnych wzorów. Zainteresowanie premjera, która układa się w nadchodzącą sobotę — obryzmie.

Znaczna część biletów sprzedano, pozostałe są do nabycia w cukierni W-go Gosłomskiego.

— W niedzielę, o 3 po poł. danym będzie wspaniały dramat „Leśni liście z drzewa.” (rok 1863), — wiecz. zaś o 7 i pół „Zygmunt August” po raz drugi.

Z piśmiennictwa.

Wyszła w tych dniach nakładem „Gazety Rolniczej” praca p. Bogumila Rogaczewskiego, architekta, kierownika Biura Budowlanego C. T. R., p.t. „Nowoczesne budynki folwarczne” poprzedzona przedmową p. Wilhelma Meylerta. Jest to komplet projektów budynków folwarcznych (3 stodoły, 3 budynki inwentarskie i dom służbowy) uzupełniony wykazem materiałów i robocizny, oraz wskazówkami przy zakładaniu racjonalnych obejść folwarcznych. W dobie dźwistej, gdy wobec doszczętnego zniszczenia całego szeregu obejść wypadnie zakładać je odnowa, praca p. B. Rogaczewskiego oddać może rolnikom naszym duże usługi. Jest ona jedyną dotychczas u nas próbą ujęcia w całokształt zagadnień budowlanych w zastosowaniu do większej własności rolnej, uzupełniając tym sposobem znane wydawnictwo b. Cent. Kom. Obywatelskiego, dotyczące odbudowy zagrod włościańskich „Album projektów konkursowych”, opracowane przez koło Architektów.

P. B. Rogaczewski jest jednym z nielicznych u nas specjalistów w zakresie budownictwa wiejskiego, przeprowadził on dodatkowe w tym kierunku studia w Niemczech i Holandji z ramienia Centr. Tow. Rolniczego.

— Notatka.

W stajni domu p. Krause, przy ul. Opaczewskiej zastano dnia 23 stycznia 1916 r. wóz ciężarowy i dwa siwe konie, prawdopodobnie skradzione. Wóz z kołami został umieszczony w stajni miejskiej. Podejrzany o kradzież Anton Zarzycki twierdzi, że został wóz dnia 22 stycznia 1916 r. bez właściciela, na drodze do Łasek w pobliżu postamunku przy rogatkach Jerozolimskich, oraz że chłop, który pozwolił kołami, został aresztowany przez posterunek, gdyż prawdopodobnie nie posiadał przepustki.

Właściciele i ewentualnych świadków wzywa się, aby się zgłosili u starszego prokuratora w Warszawie, Plac Krasińskich № 5.

Z dniem 5 marca został OTWARTY

BAR EKSPRES

Piotrkowska 14.

Wydaje: śniadania, obiady, kolacje, po cenach przystępnych. Kuchnia smaczna, usługa chętna. Duet od g. 6 do w pół do 11 wiecz., w niedziele i święta od 1 do 3 po południu.

Belaca się Szanownym Gościom była pracowniczka Meisterhausu EWA JASTRZĘSKA.

2551—8

Kino - Mirage

w Grand-Hotelu

Dziś

„PARSIFAL”

Muzyczna ilustracja, Ryszarda Wagnera, w wykonaniu symfonicznej orkiestry pod batutą dyrygenta J. Lustiga.

Moor, bliski przyjaciel feldmarszałka French'a, został przez niego zaproszony do głównej kwatery w celu zorganizowania intendentury i zaprowiantowania.

Lord French, który występuje w roli świadka, przemawiał w gorących słowach na rzecz swego przyjaciela. Uniewinnienie Moor'a uważane jest jako fakt najbliższej przyszłości.

Stany Zjednoczone a Meksyk.

KOLONJA, 15.3. Według „Kölnische Zeitung“ w Waszyngtonie panuje przekonanie, iż Stany Zjednoczone łatwo mogą zostać zawikłane w poważną wojnę z Meksykiem. W najbliższym czasie mają tam być wysłane znaczniejsze oddziały wojsk.

Antyniemieckie manifestacje w Brazylii.

LUGANO, 14.3. Według doniesień z Rio de Janeiro odbyły się tam liczne gwałtowne demonstracje na rzecz Portugalji.

LONDYN 13.3. Reuter donosi z Rio de Janeiro, Ogłoszenie wojny Portugalji przez Niemcy wywołało tu wielkie wrażenie. Sympatja względem koalicji wzrosła jeszcze bardziej. Wszystkie dzienniki, nawet sympatyzujące z Niemcami, prze-

szły na stronę koalicji. „Epoca“ pisze: Nie jesteśmy neutralni, naszym pragnieniem jest jak i dawniej zwycięstwo Portugalji i koalicji. Aby się do zwycięstwa tego przyczynić, gotowa jest większość brazylijczyków poprzeć koalicję moralnie i materialnie. Wieczorem odbyły się liczne demonstracje. Tłum śpiewał z zapalem hymny państw czwórporozumienia. („Berl. Tgbl.“)

Incydent angielsko-grecki. GENEWA, 15.3. Według doniesień paryskich z Aten, prasa atenska komentuje i tłumaczy zaiste grecko-angielskie. Zajście polegało na tem, że jeden z członków tamtejszej ambasady angielskiej został przez onyksie aresztowany i następnie wypuszczony na wolność. Poselstwo angielskie złożyło ostry protest przed rządem greckim.

Zaciągnięcie nowych roczników w Grecji. LUGANO, 15.3. Według doniesienia ateńskiego korespondenta „Matin'a“, rząd grecki w celu zapewnienia luk powstałych przez udzielenie urlopów starszym rocznikom postanowił zaciągnąć trzy nowe roczniki, jakoteż ludzi niesłużących dotychczas, a należących do poboru 1899 r.

Różne wieści.

(**Artysta, lekarz, lingwista.**) Policja berlińska zaarrestowała 53 letniego dr. fil. Oskara Blocka, którego życie jest jednym zwojem romantycznych przygód.

Dr. Block został zaarrestowany pod fałszywym nazwiskiem dr. med. Ericha Edgera Reineke. Policja otrzymała w ostatnich czasach szereg skarg przeciwko aierzyscie, dr. Reineke. Dopiero w tym tygodniu udało się policji schwytać niebezpiecznego doktora. Jak się okazuje, jest to wysoce utalentowany człowiek, który jedynie przez megalomanizm spadł między innymi społecznie. Block jest synem profesora muzyki w Piotrogradzie. Od młodych lat wstąpił na scenę z dużym powodzeniem, występował w królewskim Teatrze w Berlinie, Lipsku, Wiedniu i innych wielkich miastach. W okresie czasu, gdy zajmował się karierą artystyczną, zdał Block zdać egzamin państwowy z filologii oraz przejść kilka kursów medycyny.

Fatalny nałóg przerwał jednak karierę sceniczną Blocka i zaczyna się awanturnicze życie, w którym Block pod przesłonił 50 nazwiskami zwiedza cały świat, zajmując się bądź to wydawaniem własnych poważnych dzieł lingwistycznych, bądź też praktyką

medyczną. W licznych klinikach zajmował on stanowisko asystenta.

Od czasu wojny zajmował się Block wydaniem pieniędzy, opowiadając zmyślone historie o prześladowaniach, jakich doznał w Belgji. Block włada 16 żyjącymi językami, oraz był już wielokrotnie sądzony i dużo lat spędził w więzieniu. (z)

Obwieszczenie.

Pan szef zarządu przy Jenerał-Gubernatorstwie w Warszawie powierzył wyrobienie pejsachowej wódki podług rytuału żydowskiego panu Edwardowi Berson w Warszawie. Sprzedaż pejsachowej wódki podlega przepisom wykonawczym do regulaminu wódczanego z dnia 10. października 1915 r.

Na mocy § 9 przepisów wykonawczych udzieli następującym osobom pozwolenie na handel detaliczny wódką pejsachową:

I. Tylko do handlu detalicznego wódką pejsachową w pełnych butelkach, — a więc nie do wyszynku, — dopuszczone osoby:

- 1) Szykier E., handel win, Nowomiejska № 13,
- 2) Gutter Salomon, handlarz win, Nowomiejska № 2,
- 3) Bornstein Majer-Gendel, handlarz win, Nowomiejska 34,
- 4) Feliks Glücksmann, Moses, handel win i spirytualji, Piotrkowska 20,
- 5) Buiwa W., handel spirytualji, ulica Główna № 47,
- 6) Leiserowicz Aron, handlarz win, Konstantynowska № 24.

B. Powiat ziemski.

- 1) Brzeziny: Seide Blume, handlarzka,
- 2) Tomaszów: Sternfeld Peretz, kupiec

II. Tylko do wyszynku pejsachową wódką, — a więc nie do handlu detalicznego w pełnych butelkach — dopuszczone osoby:

Miasto Łódź.

- 1) Krel Michal, restauracja, Stary Rynek № 7,
 - 2) Rubinstein Chana & Feiga, Sprzedaż win i wódek, Południowa № 32
- Dopiero po wykupieniu przez osoby dopuszczone świadectwa zezwalającego handel detaliczny i wyszynk rozpoczynać może Wykupowanie świadectw dokonywa się z Prezydium Policji, Spacerowa № 4, parter, pokój № 71, codziennie od godziny 9 do 12-ej rano. Za pozwolenie na miejscach sprzedaży musi być uiszczona opłata w wysokości 50 marek, a za takowe na miejscach wyszynku — w wysokości 100 marek.

Pozwolenie musi być opłacone w złocie.

Przy zmianie osoby uprawnionej opłata musi być ponownie wniesiona.

Wódka pejsachowa może być tylko w czasie pomiędzy 20-m marca a 31-m maja 1916 włącznie przez osoby upoważnione sprzedawana. Po tym terminie pozostałości muszą być zameldowane w Prezydium Policji; takowe tymczasowo uważane będą jako zasekwestrowane i niemi w żaden sposób rozporządzać nie wolno.

Każdy do handlu detalicznego lub do wyszynku wódki pejsachowej dopuszczony handlarz winien zanotowywać w księżce (składowej), otrzymanej w Prezydium Policji, swój zapas, jak również przychód i rozchód wódki pejsachowej.

Wykrecozenia przeciw niniejszym przepisom będą na zasadzie §§ 10—14 regulaminu wódczanego karane.

Łódź dnia 8 marca 1916.

Cesarstwo-Niemiecki Prezydent Polcji v. Oppen.

Obwieszczenie.

Miejscowa Cesarstwo-Niemiecka kasa pochylna, Spacerowa № 14 i przyjmuje zapisy na 4-ą niemiecką pożyczkę państwową.

Cena pożyczki wynosi: za 4 i pół proc. asygnację skarbową po 95 mk „ 5 proc. pożyczkę państwową przy żądaniu sztuk 99,50 „ 5 proc. pożyczkę państwową przy wniesieniu do księgi długów państwowych po 98,30 „

Szczegółowe warunki zapisów na pożyczkę są do przejrzania w kasie pożyczkowej. Zapisywać się jednakże można na każdą sumę dzielącą się przez 1000. Zapisujący się mogą, począwszy od 31 marca r. b., w każdym czasie wpłacać przydzielone im sumy całkowite.

Obowiązani oni są zapłacić: 30 proc. od przydzielonej im sumy najpóźniej dnia 18.4. rb

20 proc. od przydzielonej im sumy najpóźniej dnia 24.5. rb

25 proc. od przydzielonej im sumy najpóźniej dnia 23.6. rb

25 proc. od przydzielonej im sumy najpóźniej dnia 20.7. rb

Również zapisy do 1000 marek nie potrzebują być do 1-go terminu wpłat wniesione całkowicie.

Łódź, dnia 3 marca 1916 r.

Cesarstwo-Niemiecki Prezydent Polcji v. Oppen.

Obwieszczenie.

Zamieszkałych w obwodzie miasta Łódź rosyjskich inwalidów wojennych, którzy do wybuchu wojny otrzymywali z rosyjskiej kasy powiatowej rządową zapomogę, niniejszem się wzywa, zjawić się w punkcie dzialek, dnia 20-go b. m. o godz. 9-ej rano, w Prezydium Policji, Spacerowa № 14, parter, na prawo pokój № 46, z przedstawieniem dowodu odnośnie otrzymanej zapomogi.

Dalsze wypłaty wsparć narazie nie mogą być przyrządzone.

Łódź, dnia 10 marca 1916 r.

Cesarstwo-Niemiecki Prezydent Polcji v. Oppen.

Ofiary.

Współpracownicy Tow. Rosyjsko-Amerykańskiej M-ry Gumowej p. f. „Treugolnik“ składają odsetek od pensji za m. luty, na bezpłatne obiady dla biednych dzieci ze szkół elementarnych rub. 15 kop. 10.

— Dla uczczenia pamięci przedwiecznie zmarłego D-ra Med. S. Gerszuniego złożył Jakubostwo Edelsteinowie na „Kropkę Mleka“ rub. 3.—

Kurs rubla.

Łódź, 16 marca, 1916 r.

Na giełdzie berlińskiej płacono wczoraj za 100 rb. Mk. 175— (co odpowiada rb. 57,14 za 100 marek).

Dyrekcja Kolei Elektrycznej-Łódzkiej podaje niniejszem do wiadomości, że za pozwoleniem Cesarstwo-Niemieckiego Prezydium Policji, od dnia 18 b. m., przestaną kursować wagony na linii oznaczonej „Żółtą gwiazdą“ od remizy tramwajowej przez Nowy Rynek do stacji Towarowej Kalskiej. Tegoż dnia zostaje wprowadzona nowa linia oznaczona № 9, ze znakami niebieskimi i żółtymi, a wieczorem takież światłami od Nowego Rynku przez ulicę Piotrkowską, Andrzeja, Milsza do rogu Pańskiej i Radwańskiej. Na linii tej będą kursowały pociągi co 15 minut.

Pierwszorzęd. akademicka Szkoła kroju i szycia **Józefiny,**

oraz magazyn sukien; nagrodzona medalami: ZŁOTYMI, SREBRNYMI oraz listem pochwalnym, zawiadamia, iż rozpoczęły się kursy 6-tygodniowe, 3-miesięczne i półroczne, po cenach niższych; pod kierunkiem właścicielki Mistrzyni Cechowej Zapisy codziennie. Wydaje patenty cechowe.

Nawrot № 7.

Lekarz Dentysta **S. GORDIN**

Konstantynowska 16. Leczenie plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na zlocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10—11.3—5

Doktor

B. Knichowiecki

ordynator szpitala Anny Marji. Choroby dzieci. Ulica Przejazd Nr. 6. do 9-ej rano i 6—7 pop. w niedziele i święta od 10—11 rano. 5301—15

Lekarz - Dentysta **S. GOLDMAN**

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Zadiwiecza. Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór. 19 MILSZA 19.

Akuszerka

z dyplomem Cesarzkiej Akademii medycznej w Piotrogradzie praktykująca 20 lat, przyjmuje. Andrzeja 39, m. 10 od 12—5

Para koni

do sprzedania. Piotrkowska 199. Wiadomość w sklepie. 5394-3

Łódź odpowiedni dla stowarzyszenia LOKAL

duża sala oraz 5 pokoi i kuchnia, centr. ogrzew. el. do wynajęcia **Wólczńska 23, róg Zielonej 15,** również pojedyncze słoneczne pokoje. 35—4—1

Wieloletni samodzielny buchalter pierwszorzędnej instytucji bankowej i nauczyciel buchalterji w gimnazjum męzkim zorganizował

tanie wykłady buchalterji

Paczki dla następnej grupy w tych dniach. Cena za kurs (2 miesiące) Rb. 7.50. Zapisy codziennie. Mikołajewska № 29 m. 17. 5311—3

Szynkarz kowal

potrzebny zaraz w Prągoniu. Szosa Pabjanicko-Łaska. Wiadomość u właściciela. 5423-6

Używane **BIURKO amerykańskie** kupię.

Zgłoszenia listowne z podaniem ceny Pusta 11 m. 2 parte

Zakład Kefiru

K. Sigaliny

przeniesiony został z ulicy Zawadzkiej 21 na ulicę **DZIELNA № 4.**

Sanatorium d-ra Geislera w **Otwocku** otwarte. Koszt 6—8 rubli dziennie.

A. Åkerberg konsultent prawny Zielona № 3.

Lekcji fortepianu

udziela (teoria, harmonia, historia) dyplomowana uczenica prof. Michalowskiego. Radwańska № 19 m. 6. od 2—5 g.

Potrzebny zaraz zdolny **Szweisser** Zakątna 80, Neumark do 9-ej rano. 39-3-1

MYDŁO

60 kop. funt u Szmatewicza, Południowa 8.

Rutynowana nauczycielka

przypasabia prędko i celując do niższych klas Wyucza analabeltów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE Benedykta 14, m. 28. 5355-

Skład dentystyczny „Progres“ **Nathan Lewin** ul. Piotrkowska № 39.

Poleca na składzie wszelkie materiały i instrumenty dentystyczne **po cenach przystępnych.**

Dyrekcja koncertowa Juliusza Sachsa w Berlinie
SALA KONCERTOWA (Dzielną Nr. 18)
 Dziś w czwartek, 16 marca 1916 r., o g. 8 w.
Jedyny Koncert Wieczór Beethovena
 Radcy dworu **EUGENIUSZA**
 - profesora - **d'ALBERT**

Program: 32 Warjacje C-moll, Sonata Es-dur op. 8-a
 A-dur, op. 58, f-moll op. 57 (Appassionata) Ecossaise
 se Roudo op. 51, Nr. 2 Roudo op. 129 (Żal za straconym
 groszem). Bilety od 55 kop. do R. 3,30 w księgarni Alfreda
 Straucha, Dzielną 16.

SWIAT

najbardziej rozpowszechnione w Polsce pismo
 tygodniowe ilustrowane
 pod red.; **Stefana Krzywoszewskiego**
Najpełniejszy obraz życia
polskiego i zagranicznego.

Co tydzień zeszyt bogato ilustrowany z obfitą treścią literacką. Co tydzień dodatek beletrystyczny „Romans i Powieść” zawierający świetne powieści oryginalne i tłumaczone. W roku 1916 „SWIAT” drukować będzie nowe powieści oryginalne:

Kazimierza Tetmajera i Gustawa Daniłowskiego oraz dokończenie powieści **Andrzeja Struga** p. t. „Dzieje jednego pocisku”

PREMIUM „SWIATA”

adało nam się zakąpić dla naszych rocznych i półrocznych prenumeratorów znacznie większą ilość pięknego albumu

NAPOLEON (Legjony i Księstwo Warszaw.)

w opracowaniu **ERNESTA KUŃSKIEGO** (Wydawnictwo Towarzystwa Akcyjnego S. Organizacja Synów). To wspaniałe wydawnictwo, obejmujące blisko 400 stron dużego formatu i zawierające blisko 1000 sta. annie wykonanych ilustracji, ozdobnie oprawne, kosztuje w handlu Rb. 11

Jesteśmy w możności ofiarowania go naszym rocznym i półrocznym prenumeratom za cenę **RUBLI CZTERECH** z warunkiem odbioru w Administracji (Zgoda 1).

„SWIAT” prenumerować można we wszystkich kantorach pism i księgarniach, lub wprost w Administracji, Zgoda 1. Prenumeratę na „Swiat” przyjmują również wszystkie oddziały pocztowe na terenie okupacji niemieckiej.

Warunki prenumeraty: w Warszawie: Kwartał rb. 2. Półroc. rb. 4. Rocznie rb. 8. Na prowincji: Kwart. rb. 2,25. Półroc. rb. 4,50. Rocznie rb. 9. Za odosłanie do domu dopłaca się 10 kop. kwartalnie.

Adres: Redak. i Administr., Warszawa, Zgoda 1.

Wychodzi
 od 6 listopada 1915 r.

NASZA TRYBUNA

Tygodnik Socjaldemokratyczny.

Warszawa,
 Nowy Świat № 43.

Warunki prenumeraty na
 prowincji: kwartalnie rub.
 1, 50, miesięcznie kopiejek 50.

W administracji nabywać można komplety **Naszej Trybuny** po **8 kop.** egzemplarz.

Dla grup stowarzyszeń robotniczych ustępstwo **40 procent.**

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń
PRZEZORNOSC
 Istniejące od r. 1892.
 Ubezpieczenia na życie i od wypadków.
 PRZEDSTAWICIELSTWO GŁÓWNE, Łódź, ulica Dzielną № 28.
 Poszukiwani są zdolni AGENCI.

KURJER POLSKI

wychodzi obecnie pod naczelną redakcją
Stefana Krzywoszewskiego
 i **Bohdana Straszewicza**

Kurjer Polski stara się szerzyć i umacniać przez świadectwo, iż tylko samodzielny, niepodległy byt państwowy jest godnym narodu polskiego.

Kurjer Polski broni dwóch warstw naszego społeczeństwa, które najwięcej od wojny ucierpiały: pracującą inteligencję i robotnika fabrycznego. Nawołuje klasy zamożne do solidarności ze słabszymi i do ofiarności.

Kurjer Polski porusza najwybitniejsze sprawy polityczne i społeczne, a w ostatnich numerach pierwszy podał: nową taryfę celną, nowy niemiecki projekt samorządu dla Warszawy, całkowitą mowę kanclerza niemieckiego i wiele innych.

Kurjer Polski rozszerzył swe ramy, ulepszył treść, zaprosił najświetniejsze pióra do współpracy; podaje obfitą kronikę miejską oraz zwraca pilną uwagę na życie prowincji

Kurjer polski pozyskał sobie uznanie szerokich kół czytających, które w obecnej sytuacji szukają obfitych i ważnych informacji i grantownych, obywatelskim dachem przenikniętych artykułów

Kurjer polski oferuje każdemu swemu prenumeratorem bezpłatnie ogłoszenie (w rubryce „drobnych”) do wysokości opłaconej prenumeraty.

Kurjer polski prenumerować można we wszystkich oddziałach poczty niemieckiej, w księgarniach kantorach pism i wprost w administracji, ul. Zgoda 1.

Kurjer polski kosztuje w Warszawie i na prowincji tylko **50 kop. miesięcz.**
 Adres: Redakcji i Administracji „Kurjera Polskiego”,
 Warszawa, ul. Zgoda № 1.

Kalendarzyk Kieszonkowy ilustrowany na rok 1916

jest do nabycia w Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 37.

Cena 3 kop. — Cena 3 kop.

RESTAURACJA BAR ŁÓDZKI

Piotrkowska 166.

Została otworzona świeżo. Śniadania, obiady, i kielacje po niskich cenach. Piwo dobrze utrzymane z browaru SS-rów Anstadta,

Poleca się łaskawej pamięci Szanownych Gości
A. Förster.

Szkola kroju i szycia

oraz wszelkich robót ręcznych, haftu białego i kolorowego, nauka kroju i szycia bielizny

Apolonji KOPYDŁOWSKIEJ Piotrkowska 154

Od d. 11.15 lutego rozpoczyna się trzymiesięczny i półroczny kurs nauki kroju i szycia i robót ręcznych za opłatą **2-ch rubli** miesięcznie. Po skończonym kursie uczenie otrzymują **patenty**. Zapis uczenie codziennie od 10 do 2 pop

Sorzedaż fasonow papierowych.

CEMENT, GIPS i TEKTURNĘ

smolewcową, masę sklejną wagonowo i ze składu polecają:

Jess, Kawecki i S-ka
 Widzewska 75.

Ogłoszenia drobne

- A.A.A.** Maszyny do szycia kupuje sprzedaje. Brzezińska 10, Placok. 5415-10
- A.** Meble z 3-ech pokoi sprzedam tanio. Piotrkowska № 189-0
- A.** Meble bardzo tanio wyprzedam z trzech pokoi. Główna 11, m. 16 w oficyjnie. 56-2
- A.** kuszereka przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Piotrkowska 223 m. 25. 4947-25
- B.** eczka do gnojówki drewniana do sprzedania wiadomość w administracji N. Kurjera Łódzkiego. Zachodnia № 37. 59-1
- D.** o apteki sielskiej potrzebna uczelnia lub uczeń poważny z praktyką apteczną. Oferty do S. Radomskiego Łeczyca. 63-3
- K.** to ma do sprzedania beczkę do gnojówki żelazną lub drewnianą, nową lub używaną, niech życzy adres w administracji „N. Kurjera Łódzkiego”. Zachodnia 37. 4786-0
- K.** rawiec damsk z powodu kryzysu szyje elegancko kostiumy od mk. 10, palta od mk. 8, suknie od mk. 2. Pracownia E. Budzkiej. Piotrkowska № 17, parter. Nowe żurnale nadeszły. 5450-2
- K.** orepetytor do 2 chłopców potrzebny zaraz - przedmioty: algebra, geometria fizyka, chemia; kurs 5-tej klasy Szkoły Handlowej. Radwańska № 6 m. 17, 7-9 wieczorem. 50-1
- L.** udwik Tambowski, Brzezińska 56, przyjmuje roboty, szylowe pokojowe, tancerne, pozłotnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiegokolwiek roboty
- P.** otrzebna inteligentna panna - wyreka w gospodarstwie. Wiadomość: Skwerowa 6 m. 8. 31-3-1
- P.** ierwsza Chrześcijańska Sortownia poleca tanio garderobę używaną, **pracownia krawiecka** wykonywa obstalunki praróbki i reperacje, czyszczenie, pranie, prasowanie, kupuje również używaną garderobę. I Wojciechowski & S-ka. Główna № 32. 5402-12.
- P.** otrzebna kasjerka, kaucja 150 rubli. Oferty „Kasjerka” Adm Kuriera. 65-1
- P.** otrzebna bona niemka z szyciem Piotrkowska № 81, m. 4. 64-1
- P.** otrzebny zaraz na wieś **parobek** do konia i roboty w polu. Wiadomość w administracji „N. Kurjera Łódzkiego”. Zachodnia 37. 0
- S.** przedam rower męski idamski w dobrym stanie. Przyjmuje również wszelkie reperacje. Dłuna № 10 G. Cimmerman.
- Z.** aginał dowód № 142829 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. 33-3-1
- Z.** aginał dowód № 149628, Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia № 31. 66-1
- Z.** aginał dowód № 87365. Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. 69-3
- Z.** aginał paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Stefana Grzelewskiego. 60-1
- Z.** aginał paszport niemiecki wydany w gminy Radogoszcz na imię Antoniego Piałkowskiego. 58-2
- Z.** aginał kwit № 11998 z Banku Handlowego, Mani Weintraub, na sumę rb. 800. Zastrzeżenie zrobione. 29-2
- Z.** aginał paszport niemiecki wydany w Grabowie na imię Janiny Jaworskiej. 49-1
- Z.** aginęta legitymacja chlebowa № 1881 wydana na imię Wiktorji Kozak. 47-1
- Z.** aginał biały pudełek na Dzielną. Znalazca zechce za wynagrodzeniem odnieść na Dzielną 28 pierwsze piętro. 45-1
- Z.** aginęty dwa paszporty rosyjski i niemiecki. Niemiecki wydany w Łodzi na imię Jana Grzelaka, a rosyjski wydany z pow. Brzezińskiego, gub. Piotrkowskiej na toż samo imię. 34-1
- Z.** dolna krawcowa, wdowa obarczona trojgiem dzieci, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakresie krawieczyny wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie. Długa 16, w oficyjnie, na parterze Dobrowolska. 3166-6
- 174** Piotrkowska Chrześcijańska sortownia poleca **tanio**: garderobę używaną. **Specjalność**: reperacja, czyszczenie, pranie chemiczne i farbowanie garderoby. 32-3-1
- 15,000** próżnych flaszek (narzanówek) jest do sprzedania. dowiedzieć się od 12 do 2 Milsza № 19, m. 19. 56-6